Dzisiaj 4 strony

Wydanie poranne

Cena 15 groszy

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chełmikowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochowski

Nr. 224

Poznań, piątek dnia 16 maja 1930

Rok XXV

Stypendja dla dziennikarzy

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). — Min. oświaty na wniosek Związku Syndykatów Dziennikarzy Polskich przyznało stypendja dziennikarskie na rok budżetowy 1929-30 red. Hieronimowi Wierzyńskiemu („Gazeta Warszawska"), dr. Marjanowi Chełmikowskiemu („Kurjer Poznański"), Leonowi Weinstockowi („Chwila") i Jackowi Frühlingowi („Kurjer Polski"). (w)

Nominacja por. Zaćwilichowskiego

Warszawa, 16 5. (Tel. wł.). — B. szef gabinetu prem. Bartla por. Stanisław Zaćwilichowski został mianowany radcą min. spr. zagr. (w)

Z min. rolnictwa

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). — Dr. Adam Roze, redaktor kwartalnika „Rolnictwo", został mianowany dyrektorem nowoutworzonego departamentu ekonomicznego min. rolnictwa. (w)

Samoloty niemieckie nad Górnym Śląskiem

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). — W okresie przedwyborczym do Sejmu śląskiego zauważono na terenie polskiego G. Śląska 3 samoloty niemieckie, które rozrzucały proklamacje, nawołujące ludność śląską do utrzymania wierności Niemcom i głosowania na listę niemiecką.

Fakt ten jest naruszeniem międzynarodowej konwencji lotniczej tem bardziej godny napiętnowania, że prasa niemiecka podnosiła wielki alarm z powodu rzekomych lotów polskich nad terenem Prus wschodnich, co okazało się zresztą nieprawdą i zostało zdementowane przez rząd niemiecki. (w)

Niefortunna wizyta floty niemieckiej w Grecji

Berlin, 15. 5. (PAT). Prasa niemiecka donosi z Aten, że prezydent ministrów greckich Venizelos, który bezpośrednio przed przybyciem floty niemieckiej do Grecji nagle wyjechał z Aten, powrócił wczoraj ze swej podróży. Flota niemiecka opuściła Grecję we środę rano, nie doczekawszy się wizyty Venizelosa.

Postępowanie prezydenta ministrów wywołało u Niemców wielkie rozgoryczenie, zwłaszcza, że przybycie floty niemieckiej do Aten było uważane jako wizyta oficjalna.

Ruch rewolucyjny w Indjach

Londyn, 15. 5. (Tel. wł.). Dziś przedpołudniem pani Naidu na czele swych ochotników rozpoczęła marsz na składnicę soli w Dharasana. Pochód otoczyły silne oddziały policji, nie dopuszczając do dalszego marszu.

Na wezwanie policji do rozejścia się, pani Naidu poleciła swym zwolennikom usiąść na drodze.

Londyn, 15. 5. (Tel. wł.). Wydział wykonawczy narodowego kongresu indyjskiego obraduje w Alahabad już trzy dni i trzy noce bez przerwy przy zamkniętych drzwiach. Tematem obrad jest dalsze trwanie w oporze przeciw władzom angielskim.

Wobec ściśle przestrzeganej poufności obrad, nie można dowiedzieć się nic konkretnego.

Sejm zbierze się 22 maja?

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). — W kołach politycznych panuje przekonanie, że nadzwyczajna sesja sejmowa zostanie zwołana na dzień 22 maja. Na sesję tę rząd wniesie projekty podatkowe i budowlane. (w)

Plany p. Deweya

Ciekawe informacje prasy rumuńskiej

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). — Prasa „sanacyjna" donosi z Bukaresztu:

P. Dewey, amerykański doradca przy rządzie polskim, bawiący niedawno w Bukareszcie jako gość rządu rumuńskiego, brał udział w licznych konferencjach z przedstawicielami rządu i przemysłu oraz w towarzystwie min. Madgearu odwiedził stalownie w Resita i port w Konstancy.

W rumuńskiej prasie rządowej ukazała się sensacyjna wiadomość, że wizyta p. Deweya będzie miała daleko idący wpływ na przyszłe stosunki pomiędzy Stanami Zjednoczonemi a Rumunją oraz że p. Dewey, którego stanowisko jako doradcy finansowego w Polsce wygasa na jesieni, niezwłocznie powróci do Ameryki, gdzie stanie na czele wielkiej instytucji bankowo - przemysłowej, która skieruje kapitał amerykański do Rumunji i Polski dla rozwinięcia naturalnych zasobów tych krajów.

P. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Białogrodu co by świadczyło o tem, że w zakres planów p. Deweya wejdzie również i Jugosławja. (w)

Z Rady Ligi Narodów

Sprawy mniejszościowe — Prace komitetu rozjemstwa — Porządek dzienny najbliższego Zgromadzenia Ligi — Wyznaczenie terminu następnej sesji Rady

Genewa, 15. 5. (PAT.) Na dzisiejszem porannem posiedzeniu Rady Ligi Narodów weszły pod obrady dwie sprawy mniejszości, referowane przez przedstawiciela Japonji.

Na żądanie Polski Rada postanowiła nie rozpatrywać sprawy Ochmanna na bieżącej sesji i odroczyć ją do chwili, gdy rząd polski przedstawi wynik ankiety, która dotyczyć będzie nietylko kwestji cofnięcia pozwolenia na pełnienie funkcji doradcy prawnego, lecz również warunków, w jakich Volksbund lub Ochmann weszli w posiadanie poufnych rządowych dokumentów Polski.

Min. Curtius wyraził przytem nadzieję, że dochodzenia będą dokładnie i szybko przeprowadzone, wytykając sekretarzowi niezamieszczenie poufnych dokumentów w dokumencie Ligi.

Minister Zaleski odpowiedział, że skoro rząd oświadczył, iż przeprowadzi ankietę, to będzie ona szybka i dokładna.

Sprawa lekarzy spółki brackiej została odroczona do września. W międzyczasie sprawozdawcy będą w dalszym ciągu badali sprawę a wobec wątpliwości prawnych zasięgną opinji komitetu prawników, w skład którego wchodzą Pilotti, Malkin i Bottella.

Przyjmując raport, min. Curtius wyraził żal z powodu, że sprawa nie została rozpatrzona i że rząd polski nie mógł postąpić w myśl programów, wyrażonych przez Calondera.

Genewa, 15. 5. (PAT.) Szwajc. Ag. Telegr. Na dzisiejszem ostatniem posiedzeniu Rady Ligi Narodów przedewszystkiem przedłożone zostało sprawozdanie o wynikach prac ostatniej sesji komitetu rozjemstwa, przyczem sprawozdawca zaproponował, aby opracowany przez ten komitet projekt konwencji w sprawie wzmożenia środków zapobieżenia wojnie i niesienia pomocy państwu zaatakowanemu przekazany został najbliższemu zgromadzeniu Ligi Narodów, oraz aby zalecić rządom przysłanie na to zgromadzenie delegatów już upoważnionych do podpisania wzmiankowanej konwencji. Rada Ligi wniosek ten uchwaliła, poczem w dyskusji delegat Finlandji Prokope dał wyraz swemu przeświadczeniu, że wrześniowe zgromadzenie Ligi Narodów zdoła ustalić definitywny tekst konwencji, przedkładając ją jednocześnie przedstawicielom rządów do podpisania.

Minister spraw zagr. Rzeszy Curtius określił wynik ostatniej sesji komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa jako niedostateczny i wyraził nadzieję, że najbliższe zgromadzenie Ligi da lepsze rezultaty.

Następnie po sprawozdaniu min. Marinkowicza Rada Ligi postanowiła na zbierającą się w dn. 1 grudnia r. b. międzynarodową konferencję dla ograniczenia fabrykacji narkotyków wyłącznie do potrzeb naukowych i leczniczych zaprosić następujące państwa: Niemcy, Austrję, Belgję, Kanadę, Chili, Egipt, Hiszpanję, Stany Zjedn., Finlandję, Francję, Anglję, Węgry, Indje, Włochy, Japonję, Meksyk, Norwegję, Holandję, Persję, Peru, Polskę, Szwajcarję, Turcję, Urugwaj i Jugosławję.

Zkolei Rada Ligi postanowiła zamieścić dodatkowo na porządku dziennym najbliższego zgromadzenia Ligi Narodów prace haskiej konferencji kodyfikacyjnej prawa międzynarodowego oraz znieść finansową kontrolę Węgier wraz z komisją kontrolującą natychmiast po wejściu w życie umowy praskiej z dn. 28 kwietnia r. b.

Następnie min. Henderson złożył oświadczenie w sprawie Palestyny, przypominając, że sprawozdanie wysłanej do Palestyny komisji śledczej zostało już ogłoszone.

W końcu Rada omawiała sprawę 2 petycyj mniejszości polskich Górn. Śląska, odkładając załatwienie ich do sesji wrześniowej.

Wreszcie na ostatniem swem poufnem posiedzeniu Rada Ligi przyjęła do wiadomości, że rząd angielski mianował węgierskiego sędziego Karola Bardeʼa, b. szwajcarskiego min. spraw zagr. Lofgrena i b. gubernatora Sumatry Van Kempeka członkami komisji, która ma zbadać konflikt żydowsko - arabski w sprawie „ściany płaczu" i powziąć w tej sprawie decyzję.

Poza tem postanowiono następną sesję Rady t. j. 60, otworzyć w dniu 5 września oraz przyjąć dar fundacji Rockefellera w sumie 80 tys. dolarów, przeznaczony na badanie komitetu fiskalnego Ligi Narodów w sprawie podwójnego opodatkowania.

Wreszcie zgodnie z wnioskiem komitetu pięciu Rada Ligi postanowiła, aby najbliższe zgromadzenie Ligi odbyło się nie w t. zw. sali reformackiej, lecz w gmachu wyborów (Batiment Electorale) i przekazała 150 tys. fr. jako kredyt na niezbędne prace adaptacyjne rzeczonego gmachu.

Na tem porządek dzienny prac obecnej 59 sesji Rady Ligi Narodów został wyczerpany i sesję Rady zamknięto.

Rozmowa Zaleskiego z Curtiusem

Berlin, 15. 5. (PAT.) „Vossische Ztg." donosi z Genewy:

Wczorajsza rozmowa min. Curtiusa i Zaleskiego miała za temat głównie sprawę stanowiska min. Curtiusa wobec polskiej wystawy w Berlinie, jak również sprawę nowych niemieckich ceł rolniczych.

Sprawa ewakuacji Nadrenji

Berlin, 15. 5. (Tel. wł.). Na zapytanie władz niemieckich francuskie naczelne dowództwo w Moguncji oświadczyło, że dotychczas nie posiada rozkazu ewakuacji Nadrenji.

Berlin, 15. 5. (PAT). Z Wiesbadenu donoszą:

Dały się tu zauważyć przygotowania do opuszczenia ostatnich obszarów terenów okupacyjnych. W tych dniach opróżniono niektóre składy amunicyjne i plac ćwiczeń saperów oraz magazyny komendantury w Moguncji.

Starcia komunistów z hitlerowcami

Berlin, 15. 5. (PAT). Z Drezna donoszą, że podczas wczorajszego zebrania w Herdenau pod Dreznem doszło o godz. 10 wiecz. do ostrego starcia pomiędzy komunistami a hitlerowcami.

5 osób ciężko poraniono; poza tem około 25 osób odniosło mniej lub więcej ciężkie obrażenia.

Wrażenia z Bułgarji

(Od własnego korespondenta)

Sofja, w maju.

Po czterech dniach podróży Dunajem wysiadamy w Ruszczuku i pociągiem udajemy się do Warny, gdzie przed dworcem kolejowym szereg służących wywołuje dźwięczne nazwy hoteli i pensjonatów.

Warna jest nietylko ważnym portem handlowym, lecz również miejscowością kąpielową, znaną już ze swej pięknej plaży, bujnej wegetacji i dogodnego położenia na wybrzeżu morza Czarnego. Posiada obecnie około 60. tysięcy mieszkańców, wśród których jest m. in. dość liczna kolonja grecka i turecka. W mieście znajdują się konsulaty kilku państw, gimnazjum, szkoła morska i muzeum, mieszczące bardzo ciekawe wykopaliska. Warna, dawny Odessos, jest starożytną kolonją helleńską, założoną przed 2500 laty. — Miasto posiada starą dzielnicę z krętemi uliczkami, która rok rocznie się zmniejsza, ustępując przed dzielnicą nowoczesną z ładnemi wilami, hotelami, restauracjami i składami, w których dostać można wszystko, co tylko się zechce.

Dumą Warny jest wspaniały park nadmorski, jeden z najwspanialszych na bałkańskim wschodzie, z pięknemi gazonami, grupami rzadkich drzew i ślicznym widokiem na morze i gmach kąpielowy, wykończony w 1926 r.

Pobyt upływa tu szybko i przyjemnie. Mimo wczesnej pory roku kąpiemy się w morzu. Woda jest czysta, ciepła, a dno morskie opada bardzo łagodnie. Powietrze zawiera wiele ozonu i jest przesycone jodem i bromem. Po-

tem układamy się na plaży, której piasek jest codziennie czyszczony przez służbę zakładową i przypatrujemy się olbrzymiej tafli morskiej, mieniącej swą barwę z przezroczysto - zielonej na niebieską, fioletową i szarą, w której po tysiąc razy odbijają się promienie słoneczne. Łagodne fale wesoło zbliżają się ku brzegowi, niosąc na grzbiecie białe pieniste grzebienie i wyrzucając na plażę piasek i małe muszelki. Morze jest tu tak piękne, że trudno wprost znaleźć słowa, dostatecznie odmalowujące ten cud natury.

W ciągu dnia na ulicach Warny panuje cisza. Ruch zaczyna się dopiero po zachodzie słońca. W restauracjach. wzdłuż ulicy, prowadzącej ku morzu. grają orkiestry a w jednej z nich w „Prijatne pocziwce" śpiewają Bułgarzy w strojach narodowych. W parku koncertuje kapela marynarska. Kawiarnia tarasowa jest przepełniona gośćmi, którzy piją doskonałą czarną kawę, przyrządzoną według tureckiej recepty. Latarnia morska na Galacie rzuca swemi potężnemi reflektorami smugi światła na morze. A noc orjentalna, kusząca piękność z gwiaździstemi oczami, rozkosznie się uśmiecha i cicho nuci swą pieśń — pieśń Wschodu i tajemnicy.

Drogę powrotną z Warny odbywamy automobilem. Na zapylonych drogach widzimy małe wózki, ciągnione przez osły lub konie, cyganów z niedźwiedziami na łańcuchach i grupy ludzi, niosących na plecach ciężkie tłomoki.

Niedaleko Warny leży Euxinograd. letnia rezydencja króla Borysa, połączona z Warną piękną szeroką drogą, prowadzącą do zamku, otoczonego wielkim parkiem i posiadającego własną plażę. Po drodze zwiedzamy monastyr św. Konstantyna ze starą prymitywną kaplicą, otoczoną sadami i winnicami. Prócz tego robimy jeszcze wycieczkę łodzią motorową do Galaty, gdzie w restauracji zjedliśmy doskonałe kabaczki z cebulą i graliśmy w lotto.

Wycieczkę naszą zakończyliśmy zapoznaniem się z Górną Orechovicą i Sofją.

Górna Orechovica jest małem miasteczkiem na linji kolejowej Warna — Sofja, bardzo silnie uprzemysłowionem. Znajduje się tam bowiem cukrownia z rafinerją, gorzelnia, fabryka potasu, chloridu, sody, zakłady ceramiczne, fabryka pieców i wiele in. Pracownicy cukrowni posiadają piękne domki z ogródkami a dla gości przeznaczono kilka wygodnie urządzonych pokoi.

Po zwiedzeniu cukrowni wyjechaliśmy autem do Nikjubu. gdzie obejrzeliśmy ciekawe wykopaliska. a następnie do Tyrnowa, dawnego miejsca koronowania carów bułgarskich, sympatycznego miasteczka, którego wszystkie domy, wystawione są na wzgórzu. Zdaleka przypomina ono Betleem. Lokalną osobliwością jest taras hotelu Borys, zawieszony nad spadzistem urwiskiem.

Sofja, główne miasto Bułgarji i siedziba cara posiada charakter wielkiego miasta europejskiego. Są tam szerokie ulice, wielkie składy, pięknie utrzymane ogrody, zoolog, uniwersytet, parlament, teatry i muzea.

Życie w Bułgarji jest bardzo tanie a mieszkańcy jej odnoszą się do cudzoziemców z wielką uprzejmością, gdyż wiedzą, że od tego zależy rozwój ruchu turystycznego, który wpływa na podniesienie zamożności kraju. Hotele i pensjonaty — po europejsku urządzone — są bardzo czyste i sympatyczne.

M. M.

Dziś, w piątek 16 maja rb., o godz. 8 wiecz. odbędzie się na sali hotelu Europejskiego w Gnieźnie rewelacyjny odczyt **znakomitego pisarza i publicysty**

ADOLFA NOWACZYŃSKIEGO

p. t.:

„GAZY NAD WARSZAWĄ"

Szanowny Prelegent omówi zjawisko polityczne, gospodarcze, społeczne i zedrze obłudną zasłonę z oblicza pacyfistycznych Niemiec, dążących do hegemonji na Bałtyku.

Bilety wstępu można nabyć zawczasu w administracji „Lecha" po 2 zł, 1 zł i 50 groszy.

500 miljonów mk dla niemieckich prowincyj wschodnich

Berlin, 15. 5. (Tel. wł.). Rząd Rzeszy obradował dziś od godziny 18—22 nad opracowaniem ustaw. dotyczących pomocy finansowej dla prowincyj wschodnich.

Jak donoszą z kół dobrze poinformowanych, postanowiono przedłożyć parlamentowi dwie ustawy a mianowicie ustawę główną oraz ustawę o założeniu specjalnego banku dla Prus wschodnich. Temsamem rząd przychylił się do propozycyj min. spraw wewn., odstępując od pierwotnego zamiaru przedłożenia parlamentowi tylko ustawy ramowej.

Ustawa główna składa się z przeszło 40 paragrafów. Na rok bieżący rząd daje do dyspozycji 116 miljonów marek, a poza tem ustali program na dalszych lat pięć, zapewniając na ten okres potrzebne fundusze, mianowicie na każdy rok po 101 miljonów marek. Tym pół miljardem nie są objęte gwarancje na hipoteki i t. p. Dla tych ostatnich zostanie uchwalona specjalna ustawa, powołująca do życia odrębny bank. W finansowaniu pomocy dla prowincyj wschodnich weźmie również udział „Preussenkasse", a to w wyniku rozmowy, jaką miał jeden z ministrów Rzeszy z pruskim ministrem finansów Wysokość udziału „Preussenkasse" zostanie ustalona w rokowaniach późniejszych.

Rząd Rzeszy poświęci tej sprawie jeszcze jedno posiedzenie. omawiając dziś uzgodnione w zasadzie projekty li tylko z punktu widzenia redakcyjnego

Mianowanie specjalnego komisarza dla wschodu narazie nie wchodzi w rachubę. Ustawa główna przewiduje jednak taką nominację, której ostateczne uregulowanie nastąpi w regulaminie wykonawczym.

Oratorjum Nowowiejskiego w Budapeszcie

Oratorjum „Quo Vadis?" Feliksa Nowowiejskiego, które, jak donosiliśmy, zdobyło sobie w marcu Jugosławję, obecnie wkracza na Węgry.

Dnia 29 kwietnia r. b. wystawiono oratorjum to w katedrze koronacyjnej Budapesztu Dyrygował znakomity kapelmistrz węgierski p. Sugar a śpiewali wytrawni artyści pp. Lozsy i Palffy.

Zajścia w berlińskiej radzie miejskiej

Berlin, 15. 5. (Tel. wł.) W czwartek późnym wieczorem w czasie posiedzenia berlińskiej rady miejskiej doszło w sali obrad do niebywałych skandali.

Nacjonaliści zgłosili wniosek, zwracający się przeciwko planowi Younga. Z powodu innego wniosku o przejście nad żądaniem nacjonalistów do porządku dziennego, doszło do takiej wrzawy a w końcu i bójki, że musiano zawezwać policję celem rozdzielenia walczących i opróżnienia sali.

Woźni miejscy po dłuższych wysiłkach opróżnili salę z radnych, tak iż w chwili przybycia policji do ratusza zajście było już zlikwidowane.

Zgon Marji Orskiej

Wiedeń, 15. 5. (Tel. wł.) Znana aktorka Marja Orska zmarła dziś o godzinie 23,15.

Wybuch w kopalni węgla

Nowy Jork, 15. 5. (Tel. wł.) W kopalni węgla w Avella w Pensylwanji nastąpiła dziś silna eksplozja pyłu węglowego.

Dotychczas wydobyto 17 zabitych

Samochód

Zagadnienia nowoczesnej komunikacji

Technika — Praktyka — Kronika

Wydawnictwo: Drukarnia Polska S. A w Poznaniu, św. Marcin 70

Nr. 33 — 1930 — Egzemplarz tylko 30 groszy — 16 stron

Wspaniały rozwój komunikacji autobusowej w Polsce

Echa napadu na p. Deweya

Bukareszt, 15. 5. (PAT). (Rador). Sędzia śledczy wręczył hr. Szembekowej biżuterję skradzioną jej przez bandytów. Pamiątkowy złoty zegarek p. Deweya został również odnaleziony.

Zegarek ten otrzymał p. Dewey jako podarunek gwiazdkowy od matki w roku 1903.

„Święty" brud w Benares

Najgroźniejszym bożkiem Indyj jest brud. Najłatwiej to stwierdzić w Benares, owem świętem mieście Indyj, do którego pielgrzymują wciąż tysiące i tysiące pątników z całego tego olbrzymiego kraju, aby wykąpać się w „świętych" wodach Gangesu. Brud panuje tu wszędzie. W każdej świątyni. A jest ich tu całe mnóstwo. Poza tem widać „święte" zwierzęta, jak krowy, małpy i ptaki, pozostawiające wszędzie zgoła niewonne swe ślady. Nie pachnie więc w świątyniach, nie pachną też i wody „świętego" Gangesu, pełne wszelkiego rodzaju zarazków. Pobożni pielgrzymi czerpią wodę z zakażonej rzeki i przynoszą ją do domu, skutkiem czego w jakiś czas potem wymiera nieraz na jakąś cholerę czy inny tyfus cała wieś. Barwny artykuł o tem, ozdobiony pięknemi zdjęciami. przynosi ostatni (33) numer „Wielkopolskiej Jlustracji".

W tym samym numerze znajdą czytelnicy interesujący, bogato ilustrowany feljeton o słowikach, p. t.: „Śpiewak miłości i wiosny". Uzupełnieniem tego pięknego numeru są ilustrowane artykuły, jak „Uniwersytet Ludowy T. C. L. w Dalkach", „Otwarcie Kongresu Eucharystycznego w Kartaginie", mnóstwo aktualności i wreszcie zwykłe działy stałe, jak odcinek frapującej powieści, nowela, opowiadanie dla młodzieży, mody, kącik czytelników, humor, rozrywki umysłowe itp.

Czytajcie i abonujcie „Wielkopolską Jlustrację", która jest najtańszem i najlepszem pismem w Polsce.

Kino na M. W. K. T.

Na zasadzie umowy, zawartej przez warszawską firmę „Falanga" (Nowy Świat 57) z Dyrekcją Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki w Poznaniu, wymieniona wyżej firma otrzymała wyłączne prawo na prowadzenie jedynego i oficjalnego kina na terenie Wystawy, mieszczącego się w dawnym pawilonie prasy P. W. K.

W kinie tem, które ma być czynne przez cały dzień, będzie się mogło pomieścić około 1000 osób.

Wyświetlane w niem będą filmy turystyczno - krajoznawcze i przemysłowo - reklamowe ze specjalnem uwzględnieniem przemysłu komunikacyjnego.

Firma „Falanga", posiadając własną wytwórnię, będzie produkowała filmy dla instytucyj i firm, nie posiadających gotowego filmowego materjału reklamowego. Napisy na filmach będą sporządzone w językach polskim i francuskim.

Wszelkich wyjaśnień w sprawie filmów przemysłowo - reklamowych i turystycznych na M. W. K. T. udziela Wydział Przedsiębiorstw M. W. K. T. w Poznaniu, ul. Marszałka Focha 18,

MIECZYSŁAW JAROSŁAWSKI

ANDRZEJ SOPLICA

POWIEŚĆ

(Dokończenie.)

210)

— Ha, ha, ha Co?! Nie zbliżaj się zanadto, bo niebawem Kasyno może zbliżyć się do ciebie.

— Nie rozumiem.

— A cóż ty możesz rozumieć? Czekaj, dowiesz się! Nie odlecimy stąd, póki... Przecież to muszę zobaczyć To mi się należy!

— Ale co? — niecierpliwił się Stefan.

— Co?! Twój Hel w powietrze — wybuchnęła Agnes.

Ręka Butrymowicza zadrżała na sterze. Drugą dotknął zimnego czoła, opuścił ją na serce.

— Lataj naokoło Helu — komenderowała Agnes — uważaj gdzie Kasyno, ale nie opuszczaj się zbyt nizko. A wtedy zobaczysz! Ale cóż ty! — Ja zobaczę! — zaśmiała się szyderczo. — Patrz, tam przypłynęły te yachty... Uroczystość się zaraz zacznie. Zacznie! — wybuchnęła tryumfalnie.

— Więc ty czekałaś na zagładę Helu? Mówiono o tem dziś rano... Więc to ty?...

— Ja! Ja! Dowiedz się, że to właśnie ja! — wybuchnęła złością. To ja zniszczę Hel Soplicy.

Lotnik zbladł. Usta jego wyszeptały ledwie zrozumiale:

—Uroczystość już się odbyła... Nie dopuścił Bóg...

Oczy zachodziły mu mgłą, serce przestawało działać.

Zatoczył chwiejnie w powietrzu koło jedno, drugie... chciał zawrócić do Jastarni. Ale zawrócić już nie mógł... Przed oczyma miał czarne płatki, serce ustawało, jakby ratując się przed czemś, co go ściągało w przepaść, poruszył ster wysokości i hydroplan jął się wzbijać w górę.

— Stef! — chwyciła go trwożnie za rękę — poco tak wysoko?

Hydroplan wzbijał się jeszcze wyżej — po przez chmury — jakby pragnął oderwać się nazawsze od brudu ziemi, od widoku ludzi... Chmury ogarnęły ich mgłą nieprzenikalną.

Nagle motor zamilkł.

— Co to? — krzyknęła Agnes.

Nie odpowiadał. Był blady — zimny. Oczy zachodziły bielmem.

— Stef! — wrzasnęła Agnes, szarpiąc trupa z całej mocy. Wpiła się weń kurczowo zaciśniętemi palcami. Usiłowała oderwać kostniejącą rękę od sterowego koła, chwytała za rękojeście, kółka, naciskała pedały — mocowała się z nieznaną maszyną — coraz gwałtowniej, coraz błędniej...

Ptak pozostawiony samemu sobie zachwiał się, tracił równowagę...

Tymczasem stojący w otoczeniu dyplomacji i admiralicji Soplica wskazał wynurzającą się tuż przed nimi niemiecką łódź podwodną z napisem „U 17".

Łódź przymocowana była łańcuchami do dwóch dobywających ją z dna kanału holowników.

— Oto — rzekł — niespodziewani goście dzisiejszej nocy. Usiłowali oni wysadzić w powietrze moje dzieło i nas wszystkich.

Rozwarł się wierzchni luk łodzi i na powierzchnię jej straż polska wyprowadziła załogę.

— Dzień dobry panu, panie Nerking! — odezwał się spokojnie Soplica — Czy nie lepiej byłoby panu być dzisiaj naszym gościem, niż więźniem?

W tej chwili ktoś podniósł głowę, zwracając uwagę na natarczywie krążący naokoło Kasyna hydroplan, a skłonny po takim przykładzie do podejrzeń, spytał:

— Czy to polski?

Soplica spojrzał przez lornetkę.

— To mój. — Zdziwił się, bo nie wydawał przecież żadnego rozporządzenia.

W tej chwili hydroplan poderwał się w górę, a zawróciwszy raz i drugi chwiejnem półkolem, wzbił się w obłoki.

— Rekord wysokości? — spytał któryś z dyplomatów.

Wszyscy patrzeli do góry, czekając na powrót powietrznego statku.

Naraz w chmurach ukazał się szybko zwiększający się punkcik.

Ktoś krzyknął.

— Wraca kozłami...

—Korkociąg!

Masa hydroplanu rosła z przerażającą szybkością, spadając w zawrotnym pędzie w dół.

Jeszcze kilka sekund i hydroplan zwalił się w morze.

KONIEC.

KALENDARZYK

Piątek, 16 maja 1930.

Słońce: wschód 3,56; — zachód 19,42; — długość dnia 15 godz. 46 min.
Księżyc: wschód —; zachód 5,48.
Kal. rzk.: Jan Nep. jutro Antonin B.
Kal. słow.: Wieńczysław; jutro Sławomir.

Zebrania

Dziś o 17 Sodalicja Pań (wydział pedagogiczno-apologetyczny), w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
o 20 Nar. Organizacja Kobiet nadzw. zebr. w Domu Św. Wojciecha, al. Marcinkowskiego 22;
o 20 Stow. Młodzieży Polskiej (zebr. konstytucyjne Przyjaciół Młodzieży) w Ognisku pl. Nowomiejski 5;

Jutro o 20 Tow. Hodowców Gołębi Pocztowych „Dobry Lot" zebr. nadzw. u p. Koniecznego, Chwaliszewo 57;
o 20 — 57 p. p. Wlkp. (3 p. Strzelców Wlkp.) walne zebr. w Kasynie Podof. 58 p. p. Wlkp. ul. Grunwaldzka;
o 20 Tow. b. Żołnierzy I. p. Strzelców Wlkp. w Domu Król. Jadwigi;
o 20 Tow. Obyw. Polaków z Obczyzny u p. Jarockiego, ul. Masztalarska 8 a;
o 20,30 Zw. Zaw. Farmaceutów Pracow. (zebr. zarządu) w lokalu Bankowców al. Marcinkowskiego 24;

Pogrzeby

Dziś: Śp. Jana Jabczyńskiego o godz. 17 z kapl. szpitala miejskiego;

Licytacje

Dziś o 9 ul. Śniadeckich 26 — pierścionki, ko[illegible]ki, bransoletki, sznur prawdziwych pereł, guziki do mankiet, medaliki, różańce (z kapsulkami), etui do papierosów, zegarki, torebki alpakowe itp.;
o 10 D. Wilda 35 — piła mech., 6 balansów, 3 motory elektr., 3 tłoczkarki, kuźnia polowa;
o 10 Piekary 25 — bufet, kredens, stół, krzesła, aparat do kawy, toaleta;
o 10,30 Wały Jana III nr. 13 — samochód;
o 11 Rynek Łazarski 7 — obraz, zegar, stół, 12 krzeseł;
o 12 ul. Marsz. Focha 27 — ubrania męskie;
o 14 Św. Marcin nar. ul. Ratajczaka — kasa rejestr.;
o 14,30 ul. Woźna 12 — 18 płaszczy;
o 15,30 ul. Towarowa (f. Hartwig) — lampy, nożyce, wirówki, łopaty, okucia żelazne itp.
o 17 Dębiec Osada kolejowa 25 — maszyna do szycia;
o 18 ul. Strumykowa 19-20 — 300 klamek do drzwi;

Jutro o 10,30 Św. Marcin 62 — maszyna do pisania;
o 11 ul. Grunwaldzka 3 — biurko, maszyna do pisania ze stolikiem, stół, krzesła;
o 11,30 ul. Emilji Sczanieckiej nar. ul. Marsz. Focha — 2 kasy pancerne;

Teatr Wielki

DZIŚ — „Casanova" — opera Różyckiego.

Teatr Polski

DZIŚ — „Świat nudów" — jubileusz 35-letniej pracy p. St. Wysockiej.

Teatr Nowy

DZIŚ — „Cezar i Kleopatra" — B. Shawa. Gośc. występ Junoszy-Stępowskiego.

Z Tow. Polsko-Czeskosłowackiego

Wspaniały rozwój idei zbliżenia bratnich narodów słowiańskich

W dniu wczorajszym w sali W. S. H. przy Al. Marcinkowskiego 3 odbyło się roczne walne zebranie Towarzystwa Polsko - Czeskosłowackiego.

Obrady zagaił krótko po godz. 17-tej prezes Towarzystwa prof. Glabisz, witając dość licznie zgromadzonych członków i gości. Po odczytaniu porządku dziennego poproszono do stołu prezydjalnego naczelnika p. Lukaszewicza, który objął protokółowanie przebiegu obrad. Zkolei przewodniczący zebrania dał krótki rzut oka na działalność Towarzystwa w roku sprawozdawczym 1929-30. Do szeregu ważnych momentów dorobku ostatniego roku zaliczyć należy kilka odczytów i wspaniałą akademję ku czci prezydenta Massaryka. Sprawozdanie przewodniczącego uzupełnił sekretarz Tow. red. B. Jarochowski.

W dalszym ciągu zabrał głos prof. Hanus, który w treściwem przemówieniu nakreślił w głównych zarysach działalność Towarzystwa od chwili powstania, t. j. od r. 1923 aż do dnia dzisiejszego.

Ze sprawozdania komisji rewizyjnej, która złożyła obszerny referat rachunkowy, wynika, że Tow. w pewnej mierze było subwencjonowane przez magistrat, województwo i różne instytucje. Na zakończenie swego referatu sprawozdawca stawił wniosek o udzielenie ustępującemu zarządowi absolutorjum, na co zebrani jednogłośnie wyrazili uznanie dla trudów i mozlonej pracy zarządu Tow.

Wybory do nowego zarządu dały wynik następujący: red. B. Jarochowski (prezes), prof. Ignacy Hanus i pos. dr. Surzyński (wiceprezesi), p. Lisiecki (sekretarz), Korzeniewski (skarbnik); poza tem do zarządu weszli jeszcze pp. prof. Grabowski, red. Powidzki, red. Jarochowska, prof. Hanusowa, Drnek i sekretarz konsulatu Republiki Czeskosłowackiej p. Svoboda.

W końcu Walne Zebranie jednogłośnie zamianowało członkami honorowymi Tow. pp. posła Girsę, prof. Grabowskiego, prof. Glabisza, red. Jarochowskiego, p. Sobieszczykównę i cenionego tłomacza utworów Sienkiewicza p. Vondracka. (tr.).

Ostatnie występy Junoszy-Stępowskiego

Znakomity artysta, którego kreacje wzbudzają podziw kulturalnej publiczności Poznania, za dni kilka kończy swe występy w Teatrze Nowym, udając się na tournée artystyczne po większych miastach Wielkopolski i Pomorza.

Ostatnia kreacja tego wielkiego artysty w „Cezarze i Kleopatrze" sięga szczytu gry aktorskiej i pozostawia u widza niezatarte wrażenie.

Wypadek na ćwiczeniach

W czasie nocnych ćwiczeń przysposobienia wojskowego pod Nakłem postrzelił się w nogę ślepym nabojem karabinu uczeń gimnazjalny Malicki.

Poranionego, który padł ofiarą nieostrożnego obchodzenia się z bronią, przewieziono do Nakła, gdzie poddano go operacji. (k)

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Nowy rozkład jazdy.** Z dniem 15 bm. wszedł w życie nowy rozkład jazdy kolejowej na terenie całej Rzeczypospolitej. W biegu pociągów przeprowadzone są znaczne zmiany. (k)

— * **Zebranie konstytucyjne** Koła Przyjaciół Młodzieży, przy Pozn. Okręg. Stow. Młodzieży Polskiej odbędzie się dziś o godzinie 20 w ognisku przy placu Nowomiejskim 5.

Teatr świetlny „Słońce"

Dziś w piątek 16 maja premjera

przemiłej, arcywesołej komedji z życia marynarzy p. t.:

„WESOŁA WOJNA"

Niezwykle mocny scenarjusz, pełen przekomicznych scen, efektowne, pełne sensacji i napięcia momenty, doskonała gra artystów — wszystko to składa się na całość podbijającą humorem i werwą.

„WESOŁA WOJNA" obfituje w szereg przezabawnych scen, zwłaszcza sceny na wielkim okręcie oceanicznym oraz arcywesołe momenty w „Lunaparku" dodają ogromnie wiele uroku temu pięknemu filmowi.

W rolach głównych: przemiły **DOUGLAS MAC LEAN** i piękna **SHIRLEY MASON.**

Spodziewać się należy, że dzisiejsza premjera tego przemiłego a wysoce wesołego filmu — zgromadzi w komplecie wszystkich stałych premjerowych bywalców „Słońca".

Przedsprzedaż biletów od godziny 12 do 2 w południe przy kasach teatru.

Ceny biletów znacznie zniżone — już od 50 groszy. P 3378

Miejska Górka

Agencję „Kurjera Poznańskiego" **przejmuje z dniem 1 czerwca 1930**

Andrzej Borowicz

Miejska Górka, Rynek 12

Zamówienia oraz przedpłatę na **czerwiec** i dalsze miesiące uskuteczniać prosimy **tylko u p. Andrzeja Borowicza.** Powyższa agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

SPORT

O puhar Davisa

Japonja — Indje 2:0. W pierwszym dniu drugiego koła Japończycy, walcząc na kortach neutralnych w Londynie, łatwo zwyciężyli w obu grach pojedyńczych. Ohta (J) — Madan Mohan (I) 6:2, 7:5, 6:4; Harada (J) — J. Charanjiva (I) 6:3, 6:3, 6:1.

Australja — Irlandja 2:0 w Dublinie. J. Crawford (A) — E. Mac Guire 6:1, 6:2, 6:4; E. Moon (A) — Lyttleton Roggers 4:6, 2:6, 6:3, 6:2, 12:10. (Tel. wł.)

TEATRY ŚWIETLNE

Kino „Colosseum" wyświetla film p. t. „Ludzie bez nazwiska". Jest to dramat kryminalny, obfitujący w tajemnicze powikłania i niedomówienia. Akcja obraca się dokoła skradzionej z banku torby z pieniędzmi. Ajenci policyjni walczą o jej zdobycie z bandytami. Zakończenie jest zlekka naciągnięte: „happy and", wymaga rehabilitacji włamywacza i poślubienia jego siostry przez ajenta policyjnego. Naogół film jest dobrze zbudowany i ciekawy.

Nad program wesoła farsa z karkołomnemi akrobacjami. Fer.

Dział gospodarczy

NOTOWANIA ZŁOTEGO:

Warszawa, 15. 5. (PAT.) Londyn zł za 1 f. szterl. 43,34; Nowy Jork za 100 zł 11,23; Praga za 100 zł 377,25—[illegible],25; Wiedeń za 100 zł czeki 79,34—79,6[illegible]; Zurych za 100 zł 58,00; Berlin noty grube za 100 zł 46,70—47,10; wypłaty na Warszawę, Katowice i Poznań 46,825—47,025; Gdańsk za 100 zł 57,65; telegr. wypłaty na Warszawę 57,63—57,78.

GIEŁDY PIENIĘŻNE:

Lwów, 15. 5. (PAT.) Akcje: Chodorów 144—144,50; Gazy Wschodnie 23—23,25; Gazolina 27,50—27,75; Ojkos 18,50.

GIEŁDY TOWAROWE:

Warszawa, 15. 5. (PAT.) Zboże. — Żyto standard. 18,25—18,75; pszenica 42 do 43; owies jednol. 17,50—18,50; jęczmień na kaszę 19,50—20,50; browarn. 23—24; mąka pszenna luksus. 72—77; mąka 0000 — 62—67; mąka żytn. podł. przep. 34—35; otręby pszenne schale 17—18; średnie 14 do 15; żytnie 10—11; łubin żółty 28—29,50. Usposobienie spokojne.

Koncerty chóralne

„Izrael w Egipcie". Oratorjum Händla. Występ łotewskiego chóru Reitera.

Ruchliwe Towarzystwo im. Bacha w Poznaniu przygotowało tym razem olbrzymie dzieło Händla „Izrael w Egipcie". W wysiłku tym złączyły się pod batutą pastora dr. Greulicha trzy chóry niemieckie — z Poznania, Leszna i Gniezna. Pastor Greulich jest doskonałym muzykiem, posiada gruntowne wykształcenie fachowe, a wychowany jest na wzorach klasycznych i ma w tym kierunku specjalne zamiłowanie. W pracy swej idzie zresztą drogą wiekowej niemieckiej tradycji muzycznej, której owocami żywi się dziś kultura muzyczna Niemiec, a która to tradycja stała się też w niemałym stopniu wzorem dla innych narodów.

Nieliczne chóry niemieckie w naszej dzielnicy aczkolwiek nie rozporządzają wybitnemi siłami śpiewaczemi, mogą jednak dzięki swej pracowitości i sumienności podołać tym poważnym zadaniom, które sobie dawniej postawiły. Wykonanie wielkiego i uciążliwego oratorjum Händla, które ostatnio słyszeliśmy, było przygotowane bardzo skrupulatnie i w niektórych szczegółach zupełnie udatnie. Wielkie partje choralne w pierwszej części (szczególnie opis plag egipskich) wypadły bardzo dobrze i pod względem dynamicznym były opracowane bardzo starannie, co przy przeciętności materjału śpiewaczego — szczególnie w chórze męskim — nie jest rzeczą łatwą.

Również wielki chór w drugiej części wypadł zupełnie dobrze i skupił na sobie uwagę słuchaczy. Dobrze zrobił dyrygent, że wypuścił kilka numerów powtarzających się, bo i z tem jeszcze rzecz jest b. długa i nużąca, chociaż obfituje w bardzo piękne i głębokie momenty.

Z solami poradził sobie dyrygent w ten sposób, że powierzył je „małemu chórowi" doskonale i precyzynie pod względem muzycznym przygotowanemu.

Wynikła z tego podwójna korzyść: zmniejszenie kosztów i uniknięcie ryzykownych czasami popisów solistycznych, które w wielu podobnych wypadkach nie wypadają zadawalniająco, ani pod względem artystycznym, ani wokalnym. Kilka nieskomplikowanych recitatiwów odśpiewał tenor-amator chóru. Akompanjament organowy w wykonaniu pastora Schultza z Rakoniewic nie zawsze był precyzyjny. Orkiestra naszej Filharmonji towarzyszyła całości b. pewnie i starannie pomimo niektórych niejasności, wynikających prawdopodobnie z nikłej ilości prób. Odpowiedzialną partję pierwszej trąbki powierzono specjalnie sprowadzonemu z Niemiec trębaczowi, chociaż nasz p. Amerla mógłby ją wykonać z niemniejszem powodzeniem.

Łotewski Chór Reprezentacyjny Reitersa z Rygi wystąpił u nas po raz pierwszy. Piękny ten zespół zapoznał nas z bardzo ciekawą, swoistą i bogatą literaturą chóralną narodu łotewskiego, który, pomimo, że nie jest narodem liczebnie wielkim, odznacza się wielką wydajnością i poważnym poziomem w pracy kulturalnej. Muzykalność tego narodu wyraża się w gorliwem pielęgnowaniu sztuki muzycznej we wszystkich jej formach. Stolica państwa Ryga (370 tys. mieszkańców) posiada operę, konserwatorjum, stałe koncerty symfoniczne, zespół kameralny i rekordową ilość towarzystw śpiewaczych, których jest w tem mieście c z t e r d z i e ś c i.

Podstawą obecnego stanu kultury muzycznej na Łotwie były i są w dalszym ciągu towarzystwa śpiewacze, pielęgnujące gorliwie pieśń ludową poza wielkiemi dziełami międzynarodowej literatury chóralnej. Kompozytorowie i poważni muzycy - wykonawcy łotewscy, rozumiejąc olbrzymią doniosłość ruchu śpiewaczego dla kultury muzycznej swego narodu, biorą w tym ruchu czynny i żywy udział, zapewniając mu tem samem należyty poziom i kierunek. Zauważyć mogliśmy to z poziomu wykonawczego i obszernego programu koncertu naszych sympatycznych gości. Swój wysoki poziom artystyczny chór zawdzięcza osobie swego wybitnego kierownika p. Reitersa, pierwszego kapelmistrza opery ryskiej.

Jest to muzyk wysoce utalentowany, subtelny, wnikliwy i skupiony. Wychowany na muzyce rosyjskiej (jak zresztą wszyscy prawie współcześni muzycy łotewscy), wyniósł z tej szkoły poważne wykształcenie fachowe i jak najlepsze wzory, które stara się — bez mechanicznego zresztą naśladownictwa — stosować z pożytkiem na własnym gruncie. Chór swój doprowadził do bardzo wysokiego stanu doskonałości artystycznej i włada nim jak najsubtelniejszym instrumentem. Dzięki dobremu wyszkoleniu wokalnemu i ogólno - muzycznemu śpiewaków, zespół ten odznacza się piękną jednolitością brzmienia i inteligencją muzyczną, pozwalającą na wydobywanie zeń najbardziej subtelnych odcieni w wyrazie i dynamice.

W wykonaniu obszernego programu uderzała przedewszystkiem wykwintna muzykalność i bogactwo skali wyrazu poza giętkością dynamiczną i precyzją rytmu. Wartość artystyczna i poziom techniczny wykonywanych utworów świadczy o talencie i rzetelnej wiedzy fachowej kompozytorów łotewskich. — Program obejmował dzieła: Jurjansa, Vitolsa, Melngailisa, Darzińsza, Kalnińsza (ojca i syna), Zalitsa, Graubińsza, Ozilińsza i Feilsa. (Nazwiska podałem w porządku starszeństwa, a rozciągają się one na czas od roku 1856 do 1904. Najstarszy — Jurjans, najmłodszy — Kalnińsz, syn).

Utwory tych autorów odznaczają się dosyć równym poziomem, aczkolwiek w stylu zachodzą oczywiście znaczne różnice, chociażby ze względu na wiek autorów i rozbieżność zainteresowań pomiędzy autorami młodszymi a starszymi. Równość poziomu technicznego świadczy jednak o doskonałym stanie nauczania i wiedzy fachowej wśród muzyków łotewskich.

Sympatycznych gości łotewskich przyjmowano u nas bardzo serdecznie i gorąco. Zasłużyli sobie na to w najwyższym stopniu tak swą sztuką, jak i ujmującą postawą całego zespołu z dyrygentem p. Reitersem na czele.

St. Wiechowicz.

ROZKŁAD JAZDY AUTOBUSÓW.

Autobus PZ 46 926 kursuje na linji **Mrocza — Nakło**

Właściciel autobusu: Józef Neja, Mrocza, pow. Wyrzysk.

Odjazd						Km	Stacje	Cena	Przyjazd					
19,10	17,00	15,36	11,35	9,30	6,20	—	Mrocza Rynek	—	6,51	9,59	12,06	16,02	18,14	19,36
19,18	17,08	15,44	11 43	9,38	6,28	3,0	Mrocza dworzec	0,50	6,43	9,51	11,58	15,54	18,06	19,28
				13,30	8,00	—	Mrocza Rynek	—	9,29	15,34				
				13,37	8,07	3,0	Krukówek	0.30	9,23	15,28				
				13,42	8,12	5,0	Krukowo	0.50	9,18	15,23				
				13,48	8,18	7,5	Kosowo	0,70	9,12	15,17				
				13,58	8,28	12,0	Chrząstowo	1,00	9,02	15,07				
				14,04	8,34	15,0	Nakło	1,20	8,55	15,00				

Autobus PZ 11 331 kursuje na linji

Chodzież - Białośliwie

Właściciel: Władysław Wujek, Chodzież.

Odjazd		Stacje	Przyjazd	
9,30	14,30	Chodzież	11,55	17,45
9,55	14,55	Zacharzyn	11,35	17 20
11,10	15,10	Szamocin	11,10	16,30
11,30	16,00	Białośliwie	10,40	16,15

Autobus ma łączność z pociągami na Poznań i Bydgoszcz.

Dnia 15 maja 1930 r. powołał Pan Bóg do grona swych aniołków, po długich i ciężkich cierpieniach, naszą najdroższą córeczkę, ś. p.

Halinkę

w 9 wiośnie życia. Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 17 b. m. o godzinie 5 po południu z szpitala miejskiego w Szamotułach, pl. Sienkiewicza, o czem donoszą

stroskani rodzice

T. Garsteccy z dziećmi

ELEKTRYCZNOŚĆ I RADJO...

Wykorzystajcie prąd w Waszem mieszkaniu nietylko dla światła, lecz i dla radja.

ELEKTRYCZNY ODBIORNIK

PHILIPSA

2514

BEZ BATERYJ BEZ AKUMULATORÓW!

Wyposażony w lampy Złotej Serii Philipsa.

Daje mnóstwo stacyj wiernie, czysto, głośno

PHILIPS RADIO

Żądajcie nieobowiązującej demonstracji u siebie w domu.

Do nabycia w firmie: np 11328

„Ładownia Akumulatorów", Poznań, Aleje Marcinkowskiego 19.

Inwalidzi, wdowy i sieroty woj. poszukują pracy:

3 biurowych piszących na maszynie, 9 pomocników biurowych, 7 biurowych książkowych, 4 książkowych bilansistów, 8 kupców, 10 magazynierów, 2 ekspedjentów, ekspedjent branży artykułów męskich, 7 inkasentów, 37 woźnych, 37 portjerów, 26 stróży, 6 dozorców, 13 urzędników gospodarczych, włódarz, 8 leśników, 7 gajowych, 3 polowych, 3 podwórzowych, 2 strażników leśnych, 5 ogrodników z rodziną, pisarz podwórzowy, zbożowiec, kontroler mleka, 2 rewizorów mięsa i włosi, rzeźnik, 69 robotników, 3 stolarzy, 6 siodlarzy, 5 rymarzy, koszykarz, 2 tapicerów, cieśla, 4 kołodziei, garncarz, murarz, strycharz, kierownik budowlany, dekarz, 2 kowali, 3 ślusarzy, 2 ślusarzy maszynowych, 3 palaczy, 6 obuwników, krawiec, kuśnierz, 2 elektromonterów, elektrotechnik, przyuczony instalator, szachtmistrz, wierciarz, powroźnik, rzeźbiarz, 2 pomocników gastronomicznych, zecer, tokarz metalowy, 2 ceglarzy, piekarz, przedstawiciel, 12 robotnic do fabryki, 12 pracownic, 5 wdów do całodziennej pracy, 3 garderobianki, kucharka, bufetowa, 2 krawcowe, wdowa do uprzątania biur, dozorczyni, służąca, 11 początkujących biurowych, 3 biuralistki, 2 maszynistki, 3 stenotypistki, kasjerka, 6 ekspedjentek, 7 uczennic biurowych, 6 uczennic do interesu, 2 uczennice fryzjerstwa, uczeń biurowy, 2 uczni drukarskich, uczeń ślusarski, uczeń maszynista - przedrukarz, 2 uczni elektromonterów, uczeń malarski, uczeń introligatorski, początkujący biurowy i 3 chłopców do posyłek. zw23 559/60

Zgłoszenia uprasza **Towarzystwo Pomocy Inwalidom Wojennym, Poznań,** Fredry 7, pokój 47, telefon 39-97.

Sprzedam

skład stroju i towarów krótkich

w ożywionem mieście powiatowem, w najlepszem położeniu. Do objęcia potrzeba 15000,—. Mieszkanie przy składzie. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 23574

Dzierżawcy lub wspólnika

poszukuje się do pierwszorzędnego kina w wiekszem mieście w Wielkopolsce. Sprzedaż niewykluczona. Łaskawe oferty uprasza się do nin. pisma pod **zw 23 551**

PRZETARG PRZYMUSOWY

W piątek, dnia 16 maja r. b. o godz. 10 przed południem sprzedawać będę w Poznaniu przy ul. Dolna Wilda 35 publicznie najwięcej dającemu za gotówkę: **6 balansów, 1 piłkę mech., 3 motory elektryczne, 3 tłoczkarki, 1 kuźnię polową.** np 11 335

P. Stefaniak, kom. sąd. z pol., Poznań, ul. Półwiejska 4, IV

Poszukuje się natychmiast

ślusarza

wzgl.

montera na maszyny rolnicze

z zezwoleniem na prowadzenie samochodu osob. Zgłoszenia:

HUGO CHODAN — POZNAŃ
ul. Przemysłowa 23.
nw 11 313

Piekarnia

dobrze prosperująca nad granicą wraz ze składem kolonjalnym z powodu choroby tanio na **sprzedaż.** Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod **nw 11293**

Parcele

wszystkich dzielnicach Poznania, bardzo dogodnych warunkach spłaty. Zgłoszenia: Hodowaniak, Biuro Techniczno - Agrarne, pl. Wolności 9, dom ogrodowy, wysoki parter. zdw 53 448

8 DO WYNAJĘCIA

2 pokoje

i kuchnia z przynależytościami zaraz do oddania wprost od gospodarza. Chłapowskiego 26. zdp 53 619

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Szofer - monter samochodowy

z 3-letnią nauką i egzeminem czeladniczym. 20-letnia praktyka (specjalność lagrowanie silników i prace tokarskie) poszukuje odpowiedniego zajęcia Adres: Stefan Ebbig. Dakowy-Mokre pow. Grodzisk. zdw 53 229

Handlowiec

z akademickiem wykształceniem ekonomiczno-handlowem oraz kilkoletnią praktyką w poważnych instytucjach, ustosunkowany w sferach kupieckich w Poznańskiem i na Pomorzu dobry organizator, biegły księgowy i korespondent polsko niemiecko francuski, poszukuje odpowiedniego stanowiska lub przyjmie przedstawicielstwo Łaskawe oferty do Kurjera zdw 52 827

16 letni

syn pragnie się wyuczyć rzeźnictwa u rzetelnych mistrzów. — Prosze o łaskawe zgłoszenia z podaniem warunków St Piątek. Kamiennik, p. Kwiejce. pow. Czarnków. zdw 53 115

Inteligentna

panna, lat 30, znająca wszelką prace, wchodząca w zakres gospodarstwa kobiecego, uczciwa, dobra gospodyni przyjmie posade od 1. VI., samodzielnie Wymagania skromne Adres Klara Cichówna, Czarnylas, pow Odolanów, Poznańskie. zdw 53 286

Fordzista

poszukuje posady zaraz Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 51 007

Gosposia

inteligentna i uczciwa, lat 27, szuka samodzielnej dysponującej posady w majątku lub w domu prywatnym, bardzo dobre długoletnie świadectwa do dyspozycji, Oferty Kurjer zdw 53 297

28 WOLNE MIEJSCA

Marszantka

potrzebna zaraz Zgłoszenia skład kapeluszy, Kraszewskiego 1.

Przedpłata za czerwiec 1930 r za **oba wydania razem włącznie** tygodniowego dodatku ilustr. „Jlustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4,50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4,70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,94 kwartalnie zł 14,80, pod opaską w Polsce zł 9,00, pod opaską w innych krajach zł 11,00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarcz. pisma a abonenci nie mają prawa domagania sie niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6-łamowej 30 gr. na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 75 gr. na stronie czwartej 120 gr. na stronie drugiej 150 gr przed wiadomościami potocznemi 240 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stróża, do wydania wieczornego do godz. 10. w dni przedświąt. do godz. 9 przedpołudn. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 30 gr., każde dalsze słowo 20 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 4072, 2305, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. **Zamówienie prosimy uskutecznić przed 25 b. m.,** gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania **„Kurjera Poznańskiego".**

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek **„Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe")**	**Poznań**	miesiąc **czerwiec 1930**	4,00	0,94	4,94

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

_____, dnia _____

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron, co tydzień bezpłatny dodatek **„Ilustracja Poznańska i Nowiny Sportowe")**	**Poznań**	miesiąc **czerwiec 1930**	4,00	0,94	4,94

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego.

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

_____, dnia _____